

Coraz większa dyscyplina? Raport o przestępczości funkcjonariuszy MSW z lutego 1971 r.

Przeobrażenia polityczne i zmiany w kierownictwie partyjno-państwowym, jakie zaszły w PRL w końcu grudnia 1970 r. w wyniku tragicznych protestów na Wybrzeżu, implikowały m.in. rewizję praktyk i mechanizmów decyzyjnych w MSW. Krytyczne spojrzenie wstecz było typowym, nieco rytualnym skutkiem ubocznym politycznego trzęsienia ziemi i roszad personalnych wewnątrz aparatu bezpieczeństwa, związanych ze zmniejszaniem się wpływów Mieczysława Moczara i budowaniem pozycji przez nowego szefa resortu – Franciszka Szlachcica. Walka o wpływy stanowiła być może przyczynę niespodziewanego sprowadzenia z Monachium Andrzeja Czechowicza – najbardziej znanego polskiego szpiega, infiltrującego Radio Wolna Europa¹.

W okresie przed VIII Plenum KC PZPR z początku lutego 1971 r.² – pierwszym „normalnym” spotkaniem kierownictwa partii w nowym składzie – mnożyły się informacje, analizy i raporty utrzymane w rozliczeniowym duchu³. Jeden z takich dokumentów – informacja podpisana przez dyrektora Departamentu Kadr MSW dotycząca stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r.⁴ – daje wgląd w statystyczne ujęcie zjawiska przestępczości w resorcie, obejmujące (wbrew tytułowi dokumentu) całą dekadę 1960–1970. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że chodzi nie o obraz całościowy, lecz jedynie o te sytuacje, wydarzenia czy incydenty, które były

¹ Por. P. Machcewicz, *Monachijska menażeria. Walka z Radiem Wolna Europa*, Warszawa 2007. Zob. też: *Kapitan Czechowicz wykonał zadanie. Fragmenty relacji Andrzeja Czechowicza dla prasy, radia i telewizji*, red. W. Duraczyńska, W. Zaniewska, Warszawa 1971.

² Por. J. Eisler, *Grudzień 1970 r. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2012, s. 424–477 (zwłaszcza 456–461).

³ Zob. np. AIPN, 01428/1/D, Protokół posiedzenia kierownictwa MSW, 1 II 1971 r., k. 24–35; *ibidem*, Notatka dotycząca potrzeby zebrania informacji na temat działań MSW na Wybrzeżu, 3 II 1971 r. k. 51–53; *ibidem*, Notatka dotycząca decyzji podjętych na posiedzeniu kierownictwa MSW 15 II 1971 r., 15 II 1971 r., k. 57–59; *ibidem*, Notatka z posiedzenia kierownictwa MSW z 22 II 1971 r., 24 II 1971 r., k. 109–110.

⁴ AIPN, 01428/1/D, Informacja dyrektora Departamentu Kadr MSW dotycząca stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r., 19 II 1971 r., k. 114–117.

przez kierownictwo resortu definiowane jako przestępcze. Nie znajdziemy tu zatem rozliczenia chociażby z brutalnych interwencji rozbijających protesty z Marca '68.

W informacji podpisanej przez dyrektora Departamentu Kadr MSW płk. Teodora Mikusia⁵ główny wątek dotyczy porównania skali przestępstw i wykroczeń popełnionych w 1970 r. z poprzednim rokiem. Okazuje się, że w ostatnim roku rządów Gomułki liczba odnotowanych przewinień dyscyplinarnych wzrosła aż o 28,3 proc.: z 5680 do 7289. Szczególnie silnie wzrost ten uwidocznił się w jednostkach terenowych SB, gdzie wyniósł aż 37,5 proc.⁶ Autor nie pokusił się jednak o wyjaśnienie przyczyn tego zjawiska – czy odegrały tu jakąś rolę wydarzenia na Wybrzeżu, a może po prostu wzrosła wykrywalność przestępstw? Na to drugie pośrednio wskazuje sam płk Mikuś, podkreślając pozytywne skutki wprowadzenia w 1970 r. nowego regulaminu dyscyplinarnego funkcjonariuszy MO, który m.in. rozszerzył uprawnienia dyscyplinarne na przełożonych niższych szczebli, np. dyrektorów sanatoriów, komendantów granicznych punktów kontrolnych czy kierowników referatów dzielnicowych komend powiatowych MO⁷.

Czy autor nie pokłada jednak zbytnej wiary w ogórne regulacje? Jako urzędowy optymizm należy określić jego zapewnienia, że „duży wysiłek w sprawie poprawy stanu dyscypliny wkładają wszystkie organizacje partyjne tak w centrali MSW, jak i w terenie”⁸.

Warto zestawić przedstawione powyżej liczby z ujęciem procentowym osób ukaranych na tle wszystkich pracowników resortu: w 1969 r. ukarani stanowili 7,6 proc. ogółu funkcjonariuszy MO i 2,3 proc. funkcjonariuszy SB. Rok później proporcje te wynosiły odpowiednio 9,3 oraz 2,7 proc.⁹ Z tej perspektywy wzrost między 1969 a 1970 r. nie wydaje się już tak gwałtowny.

Najliczniejsza kategoria przewinień była charakterystyczna dla całego okresu istnienia aparatu represji ludowej Polski – 3605 wykroczeń (ok. 50 proc.) wiązało się z zaniedbaniami w wykonywaniu obowiązków i naruszeniem dyscypliny pracy. Chodziło przede wszystkim o używanie alkoholu podczas służby. W sumie aż 38 proc.

⁵ Teodor Mikuś (ur. 1910), funkcjonariusz UB, SB, dyrektor Departamentu Kadr i Szkolenia/Departamentu Kadr MSW (1958–1973). Szerzej zob. AIPN, 0604/141, Akta personalne funkcjonariusza.

⁶ AIPN, 01428/1/D, Informacja dyrektora Departamentu Kadr MSW dotycząca stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r., 19 II 1971 r., k. 114.

⁷ *Ibidem*, k. 117.

⁸ *Ibidem*.

⁹ AIPN, 01428/1/D, Ogólna liczba ukaranych dyscyplinarnie funkcjonariuszy SB w centrali MSW i jednostkach terenowych MSW (załącznik nr 6 do informacji dotyczącej stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r.), 19 II 1971 r., k. 123; *ibidem*, Ogólna liczba ukaranych dyscyplinarnie funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej (załącznik nr 7 do informacji dotyczącej stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r.), 19 II 1971 r., k. 124. Nieco inne dane – choć o podobnych proporcjach – zamieszczone są w samej informacji: *ibidem*, Informacja dyrektora Departamentu Kadr MSW dotycząca stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r., 19 II 1971 r., k. 115.

przypadków było związanych z alkoholem (picie na służbie, niewłaściwe zachowanie po służbie, wypadki samochodowe)¹⁰. Niektóre inne kategorie wyróżniane przez MSW nie brzmią przy tym jasno. Co oznacza na przykład „niewłaściwe użycie pałki gumowej”? Czy chodzi o przypadki pobicia zwykłych obywateli? Jeśli tak, to trudno uwierzyć, żeby w latach 1969–1970 funkcjonariusze SB w całej Polsce tylko trzy razy (*sic!*) „niewłaściwie użyli pałki gumowej”. Po prostu tylko w trzech przypadkach ponieśli tego konsekwencje. Nieco więcej pobić zanotowano wśród milicjantów: 91 w 1969 r. i 140 w następnym roku¹¹. Znow jednak jest oczywiste, że był to tylko wierzchołek góry lodowej.

Pewien związek z represjami w stosunku do społeczeństwa mogła mieć kategoria „niewłaściwe obchodzenie się z bronią” (18 przypadków wśród funkcjonariuszy SB w latach 1969–1970 i 323 przypadki wśród milicjantów w tym samym okresie)¹². Nie wydaje się, by uwzględniono tu działalność aparatu represji podczas protestów z grudnia 1970 r. Chodziło przede wszystkim o wszelkiego rodzaju wypadki z bronią, nieprzestrzeganie regulaminów posługiwania się nią, a pewnie też demonstrowanie poza służbą w celu zastraszania otoczenia.

Nie jest pewne, czy w tej kategorii znalazły się morderstwa i postrzelenia. Wiemy za to, że w odniesieniu do 1970 r. 493 przypadki (z ogółu 7289) zostały w resorcie zakwalifikowane jako „wydarzenia nadzwyczajne” – czyli szczególnie poważne sprawy. W porównaniu z 1969 r. ich liczba wzrosła o 21 (czyli o 4,4 proc.), mimo niewielkiego spadku liczby samobójstw (z 55 w 1969 r. do 53 w 1970 r.), „wydarzeń z bronią” (z 182 do 159) oraz kradzieży i matactw (z 96 do 87)¹³. Zdecydowaną większość tych czynów popełnili milicjanci z placówek terenowych. Dodatkowo do grupy „wydarzeń nadzwyczajnych” włączono niektóre wypadki drogowe (100 w 1969 r. i 108 rok później) oraz niejasną kategorię „pozostałe wydarzenia” (39 w 1969 r. i aż 86 rok później)¹⁴.

Do najbardziej tragicznych incydentów można zaliczyć na pewno sprawę pewnego sierżanta z Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach, który w 1970 r. przyszedł do pracy w stanie nietrzeźwym i w reakcji na zwrócenie mu uwagi przez milicjanta dyżurnego wyciągnął broń i zastrzelił trzech funkcjonariuszy, po czym popełnił samobójstwo. W tym samym roku pewien kapral z Komendy Wojewódzkiej MO we

¹⁰ *Ibidem*, Informacja dyrektora Departamentu Kadr MSW dotycząca stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r., 19 II 1971 r., k. 114.

¹¹ *Ibidem*, Zestawienie przewinień dyscyplinarnych popełnionych przez funkcjonariuszy resortu w 1970 r. w porównaniu z 1969 r. (załącznik nr 1 do informacji dotyczącej stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r.), 19 II 1971 r., k. 118.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*, Informacja dyrektora Departamentu Kadr MSW dotycząca stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r., 19 II 1971 r., s. 116.

¹⁴ *Ibidem*, Zestawienie wydarzeń nadzwyczajnych zaistniałych w MSW w latach 1969–1970 (załącznik nr 3 do informacji dotyczącej stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r.), 19 II 1971 r., k. 120.

Wrocławiu, znajdując się pod wpływem alkoholu, wszczął poza służbą awanturę i użył broni, raniąc jedną osobę, a zabijając drugą. Rok wcześniej plutonowy z Komendy Miejskiej MO w Łodzi, również w stanie nietrzeźwym, śmiertelnie zranił taksówkarza i ciężko ranił dwóch innych ludzi. W efekcie został wydalony ze służby i skazany na 15 lat więzienia. Sprawę karną wytoczono też w tym samym roku kapralowi z Komendy Wojewódzkiej MO z Krakowa, który pod wpływem alkoholu zaczął grupkę uczniów siedzących na ławce w parku i użył broni, raniąc jedno z dzieci w szyję, po czym zbiegł¹⁵.

Do najpoważniejszych przestępstw zaliczano również szczególnie duże kradzieże. Kapitan z Komendy Wojewódzkiej MO w Szczecinie przywłaszczył sobie w 1969 r. w sumie ponad 70 tys. zł. z rozliczeń za mandaty. W tym samym roku funkcjonariusz MO z Grajewa popełnił samobójstwo w obliczu ujawnienia faktu przywłaszczenia ponad 67 tys. zł. Rok później kary nie uniknął kapitan z Komendy Wojewódzkiej MO w Zielonej Górze, który przywłaszczył sobie blisko 60 tys. zł i 100 marek zachodnio-niemieckich¹⁶.

Nie wszystkie odnotowane sprawy miały kryminalny charakter. Pewnego dnia w 1970 r. płk M. Godlewski, naczelnik wydziału w Zarządzie I MSW w Warszawie¹⁷, udał się w podróż pociągiem ze stolicy do Szczecina. Wychodząc ze swojego przedziału do wagonu restauracyjnego, zapomniał wziąć ze sobą teczkę, w której trzymał pistolet służbowy i plik tajnych dokumentów. Kiedy wrócił do przedziału, teczkę już nie było. Sprawy nie udało się zataić i rozpoczęto procedurę wyjaśniania nieodpowiedzialnego zachowania oficera¹⁸. Do najpoważniejszych przekroczeń zaliczano więc – co zrozumiałe – naruszanie zasad konspiracji, podstawowych prawideł bezpieczeństwa i narażanie na szwank tajemnicy służbowej.

Niemal za wszystkie odnotowane przewinienia (7280 na 7289) wymierzono kary. 711 pracowników resortu wydalono ze służby (mniej niż 10 proc.), 296 ukarano obniżeniem stopnia służbowego (4 proc.), 214 przeniesiono na niższe stanowiska (3 proc.), a 822 wsadzono do aresztu (11 proc.). Jednocześnie największej grupie – 5237 osobom

¹⁵ *Ibidem*, Przykłady poważniejszych przewinień dyscyplinarnych w latach 1969–1970 (załącznik nr 8 do informacji dotyczącej stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r.), 19 II 1971 r., k. 125–126.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ Zarząd I MSW powstał w 1965 r. Był to centralny organ MSW odpowiedzialny za opracowywanie planów oraz organizowanie prac związanych z przygotowaniem ministerstwa na wypadek poważnego zagrożenia państwa

¹⁸ AIPN, 01428/1/D, Przykłady poważniejszych przewinień dyscyplinarnych w latach 1969–1970 (załącznik nr 8 do informacji dotyczącej stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r.), 19 II 1971 r., k. 125–126.

(72 proc.) – wyznaczono kary porządkowe (upomnienie, naganą lub surową naganą). Według płk. Mikusia było to dowodem na to, że większość przewinień miała charakter drobnych uchybień dyscyplinarnych. Słowa te brzmią dwuznacznie w ustach oficera, który w 1951 r. został odwołany ze stanowiska szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Białymstoku za szczególnie brutalne traktowanie ludności, prowadzące do „demoralizacji części aparatu bezpieczeństwa”¹⁹.

Najspokojniejsi okazali się pracownicy centrali MSW. Tutaj odsetek osób ukaranych za przewinienia wynosił 2 proc. W jednostkach terenowych rósł do 3,3 proc., a wśród funkcjonariuszy MO sięgał wspomnianego pułapu 9,3 proc.²⁰ Co zrozumiałe, w samym centrum, w pobliżu kierownictwa MSW, liczba przewinień musiała spadać. Przewagę milicjantów można tłumaczyć faktem, że było ich po prostu najwięcej.

Liczba przewinień była zróżnicowana również pod względem geograficznym. Najbardziej niezdyplinowani funkcjonariusze MO pracowali w Warszawie (12,2 proc. ukaranych w stosunku do ogółu pracowników), Koszalinie (12,1 proc.), Białymstoku (11,7 proc.) i Poznaniu (11,0). Najspokojniej było w szkołach oficerskich MO (3,6 proc.), w Łodzi (5,8 proc.), Lublinie (6,2 proc.) i Rzeszowie (6,6 proc.)²¹. Obecność Warszawy nie może dziwić – tutaj było po prostu najwięcej milicjantów. Obecność innych miast mogła mieć koniunkturalny charakter, podobnie jak w przypadku najspokojniejszych ośrodków. Zrozumiałe jest pojawienie się wśród tych drugich szkół oficerskich: milicjanci starali się w nich o awans i rzadziej decydowali się na ryzyko kary.

Co ciekawe, w rozkładzie geograficznym ukaranych funkcjonariuszy SB pojawiły się inne ośrodki. Wykroczenia zdarzały się najczęściej we Wrocławiu (5,3 proc.), Łodzi (4,8 proc.) i Zielonej Górze (4,6 proc.). Najmniej przewinień stwierdzono w Lublinie (0,6 proc.), Rzeszowie (1,4 proc.) i Szczecinie (1,5 proc.)²². I w tym przypadku decydujące mogły być czynniki koniunkturalne, przy czym proporcje te świadczyłyby nie tyle o różnicach w poziomie przestępczości pomiędzy różnymi ośrodkami, co o stopniu wykrywalności przewinień i pobłażliwości (lub jej braku) ze strony kierownictwa terenowego. Zastanawia mała liczba wykroczeń w Szczecinie, gdzie panowała przecież tak gorąca atmosfera w grudniu 1970 r.²³

¹⁹ AIPN, 0604/141, Opinia dotycząca Teodora Mikusia, b.d., k. 63.

²⁰ AIPN, 01428/1/D, Informacja dyrektora Departamentu Kadr MSW dotycząca stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r., 19 II 1971 r., k. 116.

²¹ *Ibidem*, Informacja dyrektora Departamentu Kadr MSW dotycząca stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r., 19 II 1971 r., k. 116; *ibidem*, Zestawienie wydarzeń nadzwyczajnych, przewinień dyscyplinarnych i ukaranych funkcjonariuszy MSW i MO w 1970 r. (załącznik nr 4 do informacji dotyczącej stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r.), 19 II 1971 r., k. 121.

²² *Ibidem*, Informacja dyrektora Departamentu Kadr MSW dotycząca stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r., 19 II 1971 r., k. 116.

²³ Por. M. Paziewski, *Grudzień 1970 r. w Szczecinie*, Szczecin 2013.

Załączniki do sporządzonej przez płk. Mikusia informacji pozwalają umieścić podawane przez niego dane w szerszej perspektywie czasowej, obejmującej okres 1960–1970. Umożliwiają również dokładniejsze zróżnicowanie instytucjonalne funkcjonariuszy. Warto przedstawić je w formie tabeli:

Tabela 1. Liczba ukaranych dyscyplinarnie funkcjonariuszy SB w latach 1960–1970²⁴

Rok	Centrala MSW				SB w terenie		Razem	
	jednostki operacyjne ²⁵		pozostałe jednostki					
	Liczba	proc. ²⁶	Liczba	proc.	Liczba	proc.	Liczba	proc.
1960	123	3,3	120	6,7	449	7,2	692	5,9
1961	52	1,3	77	4,2	198	2,9	327	2,6
1962	166	3,9	102	4,9	413	5,5	681	4,9
1963	120	2,8	112	4,9	355	4,6	587	4,1
1964	132	3,1	78	3,2	326	4,1	536	3,7
1965	70	1,6	85	3,1	278	3,2	433	2,8
1966	123	2,9	90	3,2	372	4,1	585	3,7
1967	102	2,8	82	2,3	291	2,9	475	2,8
1968	89	1,9	96	3,5	289	2,8	474	2,7
1969	93	1,8	57	2,2	267	2,5	417	2,3
1970	87	1,7	73	2,3	357	3,3	517	2,7

²⁴ Na podstawie: AIPN, 01428/1/D, Ogólna liczba ukaranych dyscyplinarnie funkcjonariuszy SB w centrali MSW i jednostkach terenowych (załącznik nr 6 do informacji dotyczącej stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r.), 19 II 1971 r., k. 123.

²⁵ Do jednostek operacyjnych wliczono departamenty I, II, III, IV MSW, Biuro „A”, „B”, „C”, „T”, „W” MSW, Biuro Śledcze MSW, Biuro Ochrony Rządu, Radiokontrywiad, Zarząd Kontroli Ruchu Granicznego, Zakład Techniki Specjalnej MSW, Biuro Paszportów MSW, Centrum Wyszkożenia MSW i Graniczny Punkt Kontrolny Okęcie.

²⁶ Chodzi o procent ukaranych w stosunku do ogółu zatrudnionych.

Tabela 2. Liczba ukaranych dyscyplinarnie funkcjonariuszy MO w latach 1960–1970²⁷

Rok	Oficerowie		Pozostali	Razem	W proc.
	Liczba	proc. ²⁸			
1960	1417	14,6	10307	11724	22,3
1961	1096	11,1	8560	9656	18,3
1962	1113	11,3	8803	9916	18,2
1963	907	9,1	8333	9240	16,4
1964	826	8,0	7222	8048	14,0
1965	724	6,9	6678	7402	12,4
1966	750	7,2	6398	7148	11,7
1967	602	5,5	5244	5846	9,6
1968	575	5,3	4885	5460	8,9
1969	440	3,5	4376	4816	7,6
1970	629	5,7	5440	6069	9,3

Obie tabele pokazują zjawiska, które zauważyliśmy już wcześniej. Po pierwsze, większą liczbę przestępstw popełnianych w milicji niż w SB. Powodem była rzecz jasna większa liczba milicjantów, jednak odsetek ukaranych w odniesieniu do ogółu zatrudnionych pokazuje, że w MO dyscyplina była zdecydowanie słabsza – na początku lat sześćdziesiątych jeden milicjant na pięciu naraził się swoim przełożonym. Po drugie, im dany funkcjonariusz miał wyższe stanowisko i pracował w mniejszej odległości od warszawskiego centrum decyzyjnego, tym na ogół istniało mniejsze prawdopodobieństwo, że mógł popełnić przewinienie – przy czym zależność ta jest bardziej wyraźna dla MO niż dla SB. To dość oczywisty wniosek, ale poparty szczegółowymi danymi.

Dziesięcioletnia skala czasowa unaocznia (szczególnie w przypadku MO) jeszcze jedną tendencję: w miarę upływu lat odsetek przewinień spadał (z wyjątkiem 1970 r.). Z czego wynikała ta ewolucja? Na początku dekady mógł jeszcze odgrywać rolę kryzys aparatu bezpieczeństwa związany z jego przebudową i odbudową struktur po liberalizacji politycznej 1956 r. Z jednej więc strony, po licznych zwolnieniach ze służby

²⁷ Na podstawie: AIPN, 01428/1/D. Ogólna liczba ukaranych dyscyplinarnie funkcjonariuszy MO (załącznik nr 7 do informacji dotyczącej stanu dyscypliny w resorcie spraw wewnętrznych w 1970 r.), 19 II 1971 r., k. 124.

²⁸ Chodzi o procent ukaranych w stosunku do ogółu zatrudnionych.

w latach 1956–1958 zatrudniano nowych, niesprawdzonych ludzi, a z drugiej – nacisk na wykrywanie przewinień był pewnie większy. Gomułkowska „mała stabilizacja” odbiła się za to również na strukturach MSW. Względna stabilizacja polityczna (naruszona dopiero w 1968 r. i zburzona dwa lata później) implikowała stabilizację kadrową, ta zaś – spadek liczby przewinień. Skoro wcześniej usunięto najbardziej krnąbrnych funkcjonariuszy, to później ich grono było po prostu mniejsze.

Czy na podstawie prezentowanych w informacji z lutego 1971 r. liczb można określić, czy skala przestępstw popełnianych w uprzednich latach przez funkcjonariuszy MSW i MO była duża czy mała? Tę drugą opcję podpowiada płk Mikuś, który podkreśla, że liczba funkcjonariuszy nagrodzonych i wyróżnionych znacznie przewyższała grono osób ukaranych.

Pamiętajmy, że wiele ewidentnych wykroczeń i przestępstw nie zostało wykrytych – albo też nie zostało zakwalifikowanych jako przestępstwa czy wykroczenia. Przecież w demokratycznym systemie tak należałoby określić działalność z dziedziny inwigilacji własnego społeczeństwa (śledzenie, podsłuchiwanie, perlustracja korespondencji itp.). W optyce kierownictwa MSW (i całej PRL) działania te były jak najbardziej pożądane.

Nie ulega zarazem wątpliwości, że to, co z pozycji kierownictwa MO było zasługą i działaniem godnym pochwały, z punktu widzenia społeczeństwa i przestrzegania podstawowych praw człowieka mogło być przejawem represji, szykan i ograniczeń. Nie wiemy, ilu spośród wyróżnionych dostało nagrody tylko dlatego, że gorliwie realizowało priorytetowe zadania ideologiczne i polityczne przynależne do celów aparatu represji, takie jak inwigilacja, walka ze środowiskami niezależnymi, Kościołem itp. Czy znalazły się wśród nich osoby aktywnie uczestniczące w rozbijaniu strajków z grudnia 1970 r.? Pytanie to pozostawiamy otwarte.

Patryk Pleskot

More discipline? Ministry of the Interior officer's crime report from February 1971

Summary

From the beginning of February 1971, during the period prior to the 8th Plenary session of Central Committee of the Polish United Workers' Party – the first 'regular' meeting of the new party

Coraz większa dyscyplina? Raport o przestępczości funkcjonariuszy MSW...

leadership with the First Secretary Edward Gierek – several pieces of critical information, analyses and reports emerged. One of these was information signed by the personnel department director of the Ministry of the Interior concerning discipline in the Ministry in 1970. It gives an insight into the statistical approach to the phenomenon of crimes in the Ministry that covers (contrary to the title of the document) the entire decade of the 1960s. It is not a complete picture however, as it only contains those situations, events or incidents that were classified as crimes by the leaders of the Ministry. It has to be remembered that many obvious violations and crimes were not detected or were not qualified as crimes or violations. In a democratic system such activity would be deemed as surveillance of the society (spying, eavesdropping, censoring correspondence etc.) According to the Ministry of the Interior such actions were totally desired.

Key words: Ministry of the Interior, officer crimes, discipline, surveillance, squaring